

## w tym miesiącu...

- Wycieczka do Serw
- Wycieczka do Pragi
- Pod patronatem Kieślowskiego
- Wizyta w Muzeum Katyńskim
- Dzień Patrona
- Bal trzecich klas
- Wycieczka do Krainy Przetamywania Uprzedzeń
- Pożegnanie klas trzecich
- Wyniki klasyfikacji klas trzecich



## wstęp do wakacji, czyli serwy 2007

W słoneczny poniedziałek 28 maja Ib, Id, Ic, IIb oraz IIId wyjechały (część pociągiem, część autobusem) na zieloną szkołę do Serw. Po niespecjalnie męczącej podróży zakwaterowaliśmy się w pokojach i domkach. Już pierwszego dnia czekały na nas takie atrakcje jak wycieczka rowerowa bądź pływanie kajakami. Takich zajęć było mnóstwo: ścianka wspinaczkowa, łódki, łuki czy wyżej wymienione to tylko niektóre z nich. Wielkim plusem była możliwość wypełnienia czasu wolnego graniem w piłkę nożną, siatkówkę lub szachy, te ostatnie odbywały się przy użyciu kilkudziesięciocentymetrowych figur. Przez trzy dni po kolacji rozgrywaliśmy mecze klasowe na bardzo komfortowych boiskach ze sztuczną trawą, raz zmierzyliśmy się nawet z drużyną instruktorów, co zakończyło się porażką, aczkolwiek w ładnym stylu.

Gdy chłopcy grali, dziewczyny tańczyły na zorganizowanej w sklepiku dyskotecie, chyba dobrze się bawiły! Miła atmosfera tego miejsca to przede

wszystkim bliska obecność jeziora Serwy, które urzekło nas swoimi wdziękami.

Ostatniego wieczoru organizatorzy zorganizowali grę terenową, w której musieliśmy wykazać się zarówno sprawnością, jak i wiedzą (np. o największych polskich jeziorach).

Do Warszawy wróciliśmy punktualnie, przynosząc miłe wspomnienia związane z tamtym miejscem, wiedzę o różnych dyscyplinach („ciąg wodę!”) oraz... masę zdjęć. Myślę, że wszyscy zgodzą się, że było to cudownych pięć dni, które pozwoliły nam na chwilę zapomnieć o sprawdzianach, kartkówkach, nadchodzącym wystawianiu ocen i wszelakich troskach. W Serwach czuliśmy się jak na wakacjach. Może nie ostatni raz?

Konrad Kilian 1c

## wycieczka do Pragi

W dniach od 28 maja do 1 czerwca braliśmy udział w szkolnej wycieczce do stolicy Republiki Czeskiej - Pragi. Na wycieczce obecnych było 7 klas: IIa, IIc, IIe, IIIb, IIIc i IIIe. Porządku pilnowały panie: Barbara Czepik, Beata Arkita i Alicja Zagórowicz. Wiązaliśmy z tą wycieczką spore nadzieje. Chcieliśmy zawrzeć nowe znajomości, poznać kulturę Czech, ale przede wszystkim odpocząć i dobrze się bawić. Nawet nie przypuszczaliśmy, że nasze zamiary spełnią się co do joty.

Przez te pięć dni zwiedziliśmy nie tylko Pragę z jej unikalnymi zabytkami, takimi jak Most Karola, Hradczany i Teatr Narodowy, lecz również Kłodzko i Kudowę Zdrój, gdzie biją źródła wód leczniczych. Ostatniego dnia wybraliśmy się do Skalnego Miasta i podziwialiśmy znajdujące się w nim, jak sama nazwa wskazuje.. skały ☺. Niektóre przypominały postaci zwierząt, inne zaś ludzi, a jedna wydawała się być dywanem zwiniętym w rulon! Pływaliśmy również łódka po rzece i słuchaliśmy historii opowiadanych przez starego flisaka.

Według mnie wycieczka była rewelacyjna. Pan przewodnik przekazywał nam informacje w sposób ciekawy, a miejsca, które zwiedzaliśmy, okazały się piękniejsze niż przypuszczałam. Mam nadzieję, że w przyszłym roku też pojedziemy na podobnie przyjemną wycieczkę. Szkoda jednak, że nie będzie z nami już naszych tegorocznych trzecich klas...

Kalina Rzeźnik 2a

## Pod patronatem Kieślowskiego

W dniach 24 - 27.05.2007r. w Publicznym Gimnazjum im. K. Kieślowskiego w Mioszowie koło Wałbrzycha odbył się międzyszkolny pokaz filmów amatorskich. Przyznano też nagrody za drugi etap konkursu o życiu i twórczości naszego Patrona oraz rozdano nagrody za bardzo ciekawy konkurs „Malarz naszego regionu”.

Naszą szkołę reprezentowali P. Wąsowski z klasy Ib, K. Kiljan z klasy Ic oraz panie Barbara Sochowska i Beata Nowogórska. Gospodarze przyjęli nas ciepło i wszyscy ulegli wspaniałej atmosferze. Sporo zwiedzaliśmy. Najbardziej podobały nam się uroki miasteczka Sokółowska, Mioszowa, wędrówki szlakiem malowniczych Sudetów, zwiedzanie imponującej, barokowej bazyliki w Krzeszowie.

Mamy nadzieję, że w przyszłości jeszcze tu powrócimy, zabierając swoich znajomych lub przyjaciół.

Pani Beata Nowogórska

## „Dzień Patrona” - „Festiwal Nauki”

W dniu 06.06.07r. w naszym gimnazjum odbył się „Dzień Patrona” połączony z „Festiwal Nauki”. W godzinach od 9.00 do 12.00 mogliśmy zwiedzać wystawy znajdujące się w poszczególnych salach. Uczniowie i nauczyciele przygotowali mnóstwo atrakcji: konkursy, przedstawienia i pokaz doświadczeń fizyczno-chemicznych. Każdy mógł znaleźć coś, co go zainteresowało. Widzieliśmy między innymi współczesną wersję „Świtezianki” w wykonaniu klasy IIIe, układaliśmy słówka, obserwowaliśmy wydobywającą się z naczynia pianę, wzniesienie ognia bez użycia zapalniczki i wybuchające wulkany.

Najbardziej przypadło mi do gustu przedstawienie przygotowane przez naszych nieco młodszych kolegów i koleżanki z przedszkola, którzy chcieli odwdziżyć się za nasze jasełka.

„Dzień Patrona 2007” uważam za bardzo udany. Oby w przyszłym roku udało się go zorganizować na podobnym poziomie!

Magdalena Kowalewska 3b

## Niech żyje bał!



Wszystko co dobre, szybko się kończy, więc i tym razem tak się stało. Rocznik '91 odchodzi już ze szkoły.

W dniu 15.06.07r. o godzinie 17.00 w Sali konferencyjnej OSIR Śródmieście, wraz z drogimi kolegami i koleżankami, wszyscy ubrani w stroje balowe, na polecenie pani Rajewskiej - „Poloneza czas zacząć!” - tańcem o tej właśnie nazwie rozpoczęliśmy bal. Tańcząc czuliśmy się jak prawdziwe gwiazdy. Ciągłe błyskały flesze aparatów. Dumni rodzice pragnęli uwiecznić nas w tym jakże ważnym momencie na fotografiach. Polonez się skończył, rozległy się brawa. Po chwili podziękowaliśmy Dyrekcji oraz Nauczycielom i przenieśliśmy się do budynku naszej szkoły, gdzie miała miejsce dalsza zabawa. Przygotowano tam poczęstunek. Na udekorowanej sali gimnastycznej pojawił się DJ i z głośników popłynęła muzyka. Zgodnie z hasłem „niech żyje ball”, tańce, hulanki i swawole nie miały końca! Wszyscy bawiliśmy się świetnie. Trudno było nam się rozstać po zakończeniu imprezy. W końcu, ta była naszą ostatnią zorganizowaną w szkole. Mam tylko nadzieję, że jeszcze kiedyś uda nam się czegoś podobnego doświadczyć.

Magdalena Kowalewska 3b

## **wycieczka do Krainy Przełamywania Upzędzeń**

W czwartek, 17 maja 2007r., pod opieką Pani Pedagog wybraliśmy się na wycieczkę do Białowieży z grupą głuchoniemych. Większość ludzi uważa osoby upośledzone za znacznie różniące się od innych. Na szczęście, przekonałam się, iż jest to tylko stereotyp. Młodzież, z którą dane było mi się zetknąć, wydawała się niczym nie różnić od moich znajomych ze szkoły. Niektórzy chłopcy byli przystojni i dość kochliwi. Po dwóch godzinach korespondencji dwóch z nich wyznało miłość Oli o niebieskich oczach i włosach koloru blond. Wiadomości o Białowieży przekazywano nam w sposób dwojaki - zarówno językiem mówionym, jak i migowym. Osobiście uważam, że język ten jest bardzo ciekawy i nie aż taki trudny. Nauczyłam się nawet kilku gestów i alfabetu. Radość życia i optymizm osób dotkniętych tym jakże wielkim nieszczęściem wzbudziły mój podziw i niezwykle szacunek. Jedyne, co pragnę dodać, to myśl, która nasuwa mi się bez przerwy, gdy słucham ulubionej muzyki, mruczenia kota lub szumu drzew - czy byłabym na tyle silna, aby uśmiechać się tak szeroko jak nasi koledzy, nie mając tego wszystkiego?

Marta Jaroszewicz 1a

## **Wizyta w Muzeum Katyńskim**

Dnia 25 maja wraz z klasą IIc wybraliśmy się do jednego z oddziałów Muzeum Wojska Polskiego - Muzeum Katyńskiego. Przewodnikiem był znany już nam strażnik miejski. Opowiedział nam o zbrodni katyńskiej. Po interesującym wykładzie przeszliśmy do wnętrza muzeum. Na ścianach wisiało mnóstwo fotografii ludzi zamordowanych, strony gazet takich jak „Nowy Kurier Warszawski”, w których informowano na bieżąco o odkryciach masowych grobów w Katyniu. W gablotach mogliśmy zobaczyć dużo przedmiotów użytku codziennego wydobytych podczas ekshumacji w 1994r.

Najbardziej wzruszył mnie pewien list, w którym oficer składał życzenia Bożonarodzeniowe swojej żonie i dzieciom. Swoje uczucia pięknie ubierał w słowa, które mogły zmylić dzieci... moim zdaniem żona wiedziała, że w ten sposób mąż żegna się z nimi.

Ostatnim punktem naszej wycieczki był wykład o niewybuchach i niewypałach pozostałych po II wojnie światowej. Pan strażnik bardzo interesująco opowiadał nam jak odróżnić pocisk moździerzowy od granatu. Nasz przewodnik urozmaicił wykład, opowiadając nam swoje osobiste przygody z niewybuchami. Cieszę się, że poinformował nas jak należy się zachować, gdy znajdziemy jakiś podejrzany obiekt, który może się okazać pociskiem.

Wycieczkę uważam za bardzo udaną, ponieważ zdobyłam wiele nowych informacji, które na pewno przydadzą mi się w dalszej nauce historii oraz przekonałam się, że pan przewodnik nie wykuł się na pamięć, jak podejrzewałam wcześniej, wiadomości o zbrodni katyńskiej, tylko pasjonuje się tym. Spokojnie mogę zaliczyć to wyjście do najbardziej interesujących i stwierdzić, że to było pierwsze muzeum, w którym nie nudziłam się podczas zwiedzania.

Malwina Kukawska 2a

## **Pożegnanie klas trzecich**

Drodzy uczniowie!

Nie będę na łamach PAUSY czynić wielkich podsumowań, jaki ten mijający rok szkolny 2006/2007 był, zostawię to na oficjalne uroczystości jego zakończenia.

Wiadomo, dla jednych lepszy, dla innych gorszy, ale na pewno wszyscy cieszymy się, że się kończy. Trochę już jesteśmy zmęczeni, a w perspektywie długie wakacje.

Chciałabym Wszystkim gorąco podziękować za wspólną pracę w roku szkolnym 2006/2007. szczególnie ciepło chciałabym pożegnać uczniów klas trzecich, którzy nas opuszczają, by od września rozpocząć naukę w murach nowych szkół. Życzę Wam, aby te wybory okazały się jak



najlepsze dla Was, abyście czuli się tam wspaniale i z sukcesami realizowali swoje indywidualne ścieżki wyboru.

Nie zapomnijcie jednak tak zupełnie o naszym gimnazjum, gdzie przez 3 lata staraliśmy się podpowiadać Wam, jak tych ważnych wyborów dokonywać.

A wszystkim, naprawdę wszystkim, życzę wspaniałych wakacji, dużo radości i wypoczynku, wielu wrażeń podczas podróży dalszych i bliższych.

Jednocześnie dziękuję Paniom Beacie Nowogórskiej i Izabeli Rzepce oraz Zespołowi Redakcyjnemu PAUSY za to, że nasza szkolna gazetka tak regularnie trafia do naszych rąk i że na jej łamach wspólnie możemy dzielić się naszymi osiągnięciami, radościami i refleksjami.

Pani Dyrektor Gimnazjum  
M. Rożko-Makowska

### Testy gimnazjalne!!!

W czwartek 14.04.07r. klasy trzecie przeżywały wielkie emocje.. Oto w końcu mogli dowiedzieć się o wynikach testów...

Najlepsze noty w teście humanistycznym uzyskali:

Kowalewska Magdalena - 49 p.;

Gronostajska Marta - 49 p.;

Madej Adela - 48 p.;

Wysocka Ola - 48p.;

Rosika Michał - 48p.

Najlepsze wyniki w teście matematyczno - przyrodniczym uzyskali:

Lang Jan - 50p.;

Gutkowski Bernard - 49p.;

Kalińska Marta - 49p.;

Łaszczyk Daria - 49p.

90 punktów / 100 przekroczyli:

Kowalewska Magdalena - 95 p.;

Kalińska Marta - 94p.;

Łaszczyk Daria - 93p.;

Lang Jan - 93p.;

Wysocka Ola - 92p.;

Gutkowski Bernard - 92p.

Gratulujemy!  
Zespół Redakcyjny

Jutro popłyniemy daleko  
Jeszcze dalej niż te obłoki,  
Pokłonimy się nowym brzegom, odkryjemy nowe  
zatoki.

Nowe ryby znajdziemy w jeziorach,  
Nowe gwiazdy złowimy na niebie,  
Popłyniemy daleko, daleko.  
Jak najdalej, najdalej przed siebie.



wspaniałych wakacji  
życzy  
Zespół Redakcyjny PAUSY!

### Redakcja

Magdalena Kowalewska 3B

Kalina Rzeźnik 2A

Malwina Kukawska 2A

Konrad Kiljan 1C

Marta Jaroszewicz

### Opiekunki Pausy:

Pani I. Rzepka

Pani B. Nowogórska

